

Zwykła na pozór ulica, a w życiu jednak łatwiej

Niewiele ponad dwa kilometry ma ulica Kusocińskiego w Świdniku. Droga, która powstała dzięki unijnej dotacji, ułatwiła życie mieszkańcom miasta. Zadowoleni są także podróżni korzystający z Portu Lotniczego Lublin.



Miasto Świdnik z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego otrzymało ponad 16,8 mln zł dofinansowania. Do unijnych pieniędzy lokalny samorząd dołożył jeszcze prawie 8 mln zł. To wystarczyło na budowę ulicy, która połączyła drogę ekspresową S17/12 z Portem Lotniczym. Tak powstała ul. Kusocińskiego.

Dlaczego ulica Kusocińskiego jest tak ważna dla miasta?

Nie tylko rozluźniła jego zatłoczone ulice, ale także stworzyła alternatywny wjazd do Świdnika. Połączyła go z drogą ekspresową. Podróżni jadący ze wschodu województwa, na przykład z Piask, Chełma, Tomaszowa czy Zamościa, łatwiej dojadą na lotnisko.

– Oddanie tej drogi do użytku pozwoliło rozładować ruch samochodowy w centrum Świdnika i na ul. Jana Pawła II, więc i korki są mniejsze – mówią zgodnie mieszkańcy. – W mieście jest znacznie bezpieczniej. Na ulicy Kusocińskiego zresztą też, bo pojawiły się znaki, zapory drogowe, słupki przeszkodowe i bariery ochronne.

Spójrzmy jednak na całe przedsięwzięcie

W Świdniku wybudowano drogę o długości nieco ponad

2 km, a na niej 12 skrzyżowań. U zbiegu ulicy Kusocińskiego i ulic NSZZ Solidarność i Modrzewskiego powstało również rondo.

– Przez budowę dziesiątków zjazdów zadbałszy o skomunikowanie terenów przyległych. W ramach inwestycji wybudowano 6 zatok autobusowych – podkreślają urzędnicy ze świdnickiego magistratu. – Wzdłuż ulicy powstał chodnik i ścieżka rowerowa. Ścieżka kończy się dopiero przed skrzyżowaniem z ul. Jarzębinową. Chodnik zaś wybudowano wzdłuż całej ulicy Kusocińskiego, który biegnie od strony miasta Świdnik.

– Jazda na rowerach czy rolnkach staje się z roku na rok coraz modniejsza, dlatego każdy kilometr ścieżek rowerowych jest w tej chwili na wagę złota – komentuje Pan Marcin, zapalony rowerzysta ze Świdnika. Nasz rozmówca jeździ na rowerze od wczesnej wiosny do późnej jesieni. Pasją tą zaraził swoją rodzinę: żonę i dwoje dzieci. – Na ul. Kusocińskiego można patrzeć na wiele sposobów. Kogoś najbardziej cieszy szybki dojazd do domu, czy lotniska. Ktoś inny zwraca uwagę na poprawę bezpieczeństwa i wygodę. Dla nas najważniejsza jest ścieżka rowerowa. Dobrze,

że budując nowoczesne drogi, myśli się także o rowerzystach.

Budowie ulicy Kusocińskiego towarzyszyła troska o środowisko

Do oświetlenia nowej arterii wykorzystano 188 lamp wyposażonych w diody LED. Zbudowano sieć wodociągową i kanalizację sanitarną. Towarzyszy jej kanalizacja deszczowa odprowadzająca z drogi wody opadowe i roztopowe – Część tej wody trafia do zbiornika retencyjnego wód opadowych. Przebudowano ponadto istniejącą infrastrukturę telekomunikacyjną, gazową, wodnokanalizacyjną i elektryczną.

Nowa ulica przyniosła mieszkańcom Świdnika. Jej budowa przyczyniła się do zwiększenia dostępności komunikacyjnej województwa lubelskiego. To zaś jest jeden z celów realizowanych za unijne pieniądze na obszarze Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego.

Lubelskie Fundusze Europejskie

Dowiedz się więcej na:
rpo.lubelskie.pl

 LubelskieFunduszeEuropejskie